

RADA EUROPY
EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA
SEKCJA CZWARTA

SPRAWA MATWIEJCZUK przeciwko POLSCE¹

(SKARGA nr 37641/97)

WYROK – 2 grudnia 2003 r.

W sprawie Matwiejczuk przeciwko Polsce,
Europejski Trybunał Praw Człowieka (Czwarta Sekcja), zasiadając jako Izba
złożona z sędziów:

Pan M. PELLONPÄÄ, *przewodniczący*,
Pani V. STRÁŽNICKÁ,
Pan M. FISCHBACH,
Pan J. CASADEVALL,
Pan R. MARUSTE,
Pan L. GARLICKI,
Pani E. FURA-SANDSTRÖM, *sędziowie*
oraz Pan M. O'BOYLE, *Kancierz Sekcji*,
obradując na posiedzeniu zamkniętym 13 listopada 2003 r.,
wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 37641/97) wniesionej 7 listopada 1996 r. przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej do Europejskiej Komisji Praw Człowieka („Komisja”) na podstawie dawnego art. 25 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja”) przez obywatela Rzeczypospolitej Polskiej, pana Tomasza Matwiejczuka („skarżący”).

2. Skarżący, któremu przyznano pomoc prawną, był reprezentowany przez pana W. Hermelińskiego, adwokata praktykującego w Warszawie. Rząd Polski był reprezentowany przez pełnomocnika, pana Krzysztofa Drzewickiego.

¹ Wyrok ten stanie się prawomocny zgodnie z warunkami określonymi przez art. 44 § 2 Konwencji. Wyrok ten podlega korekcie wydawniczej przed opublikowaniem w ostatecznej wersji.

3. Skarżący zarzucał w szczególności, że w jego sprawie naruszone zostały art. 5 § 3, 6 § 1, 8 i 34 Konwencji.

4. Skarga została przekazana Trybunałowi 1 listopada 1998 r., kiedy to wszedł w życie Protokół nr 11 do Konwencji (art. 5 § 2 Protokołu nr 11).

5. Skarga została przydzielona Czwartej Sekcji Trybunału (art. 52 § 1 Regulaminu Trybunału). Wewnątrz tej Sekcji ustanowiono Izbę (art. 27 § 1 Konwencji), która miała zająć się sprawą zgodnie z art. 26 § 1 Regulaminu Trybunału.

6. 1 listopada 2001 r. Trybunał zmienił skład Sekcji (art. 25 § 1 Regulaminu). Niniejsza sprawa została przydzielona do nowej Sekcji Czwartej.

7. Skarżący i Rząd przedłożyli swoje stanowiska co do meritum skargi (art. 59 § 1).

8. Decyzją z 4 czerwca 2002 r. Trybunał uznał skargę za częściowo dopuszczalną.

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

9. Skarżący urodził się w 1966 r. Obecnie tymczasowo przebywa w zakładzie karnym w Radomiu.

A. Tymczasowe aresztowanie skarżącego i proces

1. Zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie

10. W lipcu 1996 r. skarżący został zwolniony z więzienia. 11 września 1996 r. został zatrzymany przez policję. Policja podejrzewała, że 10 września 1996 r. skarżący dokonał rozboju i zgwałcenia. W tym samym czasie, policja poszukiwała go na podstawie listu gończego wydanego przez Sąd Rejonowy w Pruszkowie w postępowaniu karnym toczącym się przeciwko skarżącemu przed tym sądem.

11. 13 września 1996 r. Sąd Rejonowy w Warszawie podjął decyzję o tymczasowym aresztowaniu skarżącego pod zarzutem rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia oraz zgwałcenia. Sąd wziął pod uwagę fakt, że skarżący nie miał stałego miejsca pobytu oraz że jego współnicy nie zostali zatrzymani.

12. 8 listopada 1996 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie oddalił zażalenie skarżącego na postanowienie Sądu Rejonowego o tymczasowym aresztowaniu. Sąd Wojewódzki uznał, że aresztowanie skarżącego było uzasadnione istnieniem poważnych dowodów jego winy, powagą ciężących na nim zarzutów, ryzykiem zmowy i faktem, że nie miał stałego miejsca pobytu oraz tym, że był

bezrobotny. Dodatkowo zauważył, że policja nie ujęła współników skarżącego i istniało ryzyko, iż jeżeli zostanie zwolniony, będzie się ukrywał. W podsumowaniu stwierdził, że w przypadku skarżącego nie zachodzą przyczyny uchylenia przewidziane w art. 218 kodeksu karnego.

13. 10 grudnia 1996 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie przedłużył tymczasowe aresztowanie skarżącego do 11 marca 1997 r.

14. 19 grudnia Sąd Wojewódzki w Warszawie oddalił wniosek skarżącego o uchylenie tymczasowego aresztowania. Oddalając wniosek, wskazał na powagę zarzutów przedstawionych skarżącemu oraz na duże prawdopodobieństwo popełnienia przez skarżącego zarzucanych mu czynów.

15. W okresie od 20 stycznia do 27 lutego 1997 r. prokuratura podjęła decyzję o konieczności przeprowadzenia dowodu z opinii pięciu biegłych oraz zażądała od szpitala psychiatrycznego, w którym leczony był skarżący jego dokumentacji medycznej.

16. 4 marca 1997 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie wyznaczył adwokata skarżącemu.

17. 5 marca 1997 r. do prokuratury zostały dostarczone opinie dwóch biegłych. 7 marca 1997 r. prokurator rejonowy przesłuchał ofiarę zgwałcenia.

18. 10 marca 1997 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie uwzględnił wniosek złożony przez prokuratora i przedłużył tymczasowe aresztowanie skarżącego do 11 maja 1997 r. Sąd oparł się na wadze zarzucanych skarżącemu czynów i podstawach aresztu przewidzianych w art. 217 §§ 1 i 2 kodeksu postępowania karnego. Ponadto wskazał, że jeden z oskarżonych nadal się ukrywał oraz że natychmiast po popełnieniu zarzucanego czynu „doszło do próby kontaktu z ofiarą [napaści]”. Sąd zgodził się także ze stanowiskiem prokuratora, że śledztwo nie zostało jeszcze zakończone, ponieważ przeprowadzone miały jeszcze być pewne dowody z zakresu medycyny sądowej, skarżący oraz drugi współoskarżony przebywali nadal pod obserwacją psychiatryczną, a policja starała się ująć trzeciego oskarżonego. Skarżący odwołał się od tej decyzji do Sądu Najwyższego.

19. Pomiędzy 8 a 18 kwietnia 1997 r. prokurator otrzymał dwie opinie biegłych i zadecydował, że konieczne będzie przeprowadzenie testów DNA.

20. 24 kwietnia 1997 r. Sąd Najwyższy oddalił zażalenie skarżącego na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 10 marca 1997 r. Wskazał na zarzuty przedstawione skarżącemu oraz zauważył, że istniały mocne dowody jego winy.

21. 29 kwietnia 1997 r. zastępca Prokuratora Rejonowego Warszawa-Ochocka udzielił odpowiedzi na list skarżącego z 23 kwietnia 1997 r., w którym skarżył się on na cenzurę jego korespondencji z Europejską Komisją Praw Człowieka. Prokurator poinformował skarżącego o prawie krajowym, które zezwalało na taką cenzurę.

22. 9 maja 1997 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie przychylił się do wniosku złożonego przez prokuratora i przedłużył tymczasowe aresztowanie skarżącego do 11 lipca 1997 r. Sąd wskazał na istnienie poważnych dowodów winy skarżącego oraz na naturę zarzutów postawionych skarżącemu. Uznał ponadto, że w przypadku skarżącego nie zachodzą podstawy uchylenia tymczasowego aresztowania przewidziane w art. 218 kodeksu postępowania karnego. Dodatkowo zauważył, że prokuratura oczekiwała na przedłożenie opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej oraz że jeden ze współoskarżonych przebywał nadal w ukryciu. Skarżący złożył zażalenie na to postanowienie.

23. 16 maja 1997 r. prokuratura otrzymała wyniki testów DNA. 18 czerwca 1997 r. prokurator rejonowy przesłuchał skarżącego i wydał decyzję o zmianie przedstawionych mu zarzutów.

2. Akt oskarżenia

24. 27 czerwca 1997 r. prokuratura wniosła do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie akt oskarżenia przeciwko skarżącemu.

25. 7 lipca 1997 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie przedłużył tymczasowe aresztowanie skarżącego do 11 września 1998 r.

26. 9 lipca 1997 r. sąd rozpatrujący sprawę oddalił wniosek skarżącego o wyłączenie prokuratora zajmującego się jego sprawą. W ciągu następnych dwóch dni skarżący zapoznawał się z aktami sprawy.

27. 10 lipca 1997 r. Sąd Najwyższy oddalił zażalenie skarżącego na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 9 maja 1997 r. Sąd Najwyższy oparł się w swojej decyzji na wadze zarzutów przedstawionych skarżącemu, istnieniu poważnych dowodów winy skarżącego oraz podstawach tymczasowego aresztowania wymienionych w art. 217 §§ 1 i 2 kodeksu postępowania karnego. Wskazał ponadto, że decyzja Sądu Wojewódzkiego w Warszawie z 7 lipca 1997 r., przedłużająca aresztowanie skarżącego, została podjęta zanim Sąd Najwyższy miał okazję wypowiedzieć się na temat jego zażalenia na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 9 maja 1997 r. Zdaniem Sądu była to „niewłaściwa praktyka”.

28. 15 lipca 1997 r. adwokat skarżącego wniósł do Sądu Apelacyjnego w Warszawie zażalenie na postanowienie Sądu Wojewódzkiego z 7 lipca 1997 r. 25 lipca 1997 r. sąd odwoławczy odrzucił zażalenie. Wskazał, że w momencie zatrzymania skarżący nie miał stałego miejsca pobytu oraz ścigany był listem gończym.

29. Wcześniej, bo 22 lipca 1997 r., skarżący złożył do Sądu Apelacyjnego w Warszawie odwołanie od decyzji Sądu Wojewódzkiego z 7 lipca 1997 r. 5 września 1997 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił odwołanie skarżącego. Sąd oparł się na opinii medycznej potwierdzającej, że problemy zdrowotne skarżącego mogą być leczone w areszcie.

30. Skarżący, 20 sierpnia 1997 r. złożył wniosek o uchylenie tymczasowego aresztu. 16 października 1997 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie oddalił ten wniosek na podstawie opinii medycznej. Odwołanie skarżącego od tej decyzji zostało odrzucone jako nie przewidziane przez prawo.

31. 24 marca 1998 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie otrzymał informację, że skarżący usiłował przekazać wiadomość swoim współnikom. Została ona jednak przechwycona przez służby więzienne i włączona do akt sprawy.

32. Pomiędzy 25 listopada 1997 r. a 19 maja 1998 r. skarżący sześciokrotnie uczestniczył w rozprawach przed Sądem Rejonowym w Pruszkowie w postępowaniu karnym toczącym się przeciwko niemu przed tym sądem.

33. 19 czerwca 1998 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie zdecydował o zatrzymaniu listu skarżącego, w którym groził on jednemu z osadzonych. List został włączony do akt sprawy.

34. 22 lipca 1998 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie zwrócił się do Sądu Najwyższego o przedłużenie tymczasowego aresztowania skarżącego na podstawie art. 222 § 4 kodeksu postępowania karnego, który przyznawał Sądowi Najwyższemu kompetencję przedłużania tymczasowego aresztu na okres dłuższy niż dwa lata. Wniosek oparty był, *inter alia*, na art. 209 i 217 k.p.k. i opierał się na wadze zarzutów przedstawionych skarżącemu, istnieniu poważnych dowodów wskazujących na jego winę oraz braku możliwości wyznaczania rozpraw z powodu urlopów oraz nadmiernego obciążenia pracą sędziów zaangażowanych w rozpoznawanie sprawy skarżącego. We wniosku wskazywano ponadto na fakt, że następna rozprawa nie mogła być wyznaczona przed przeprowadzeniem dowodu z przesłuchania świadka incognito, który nie mógł zeznawać przed 3 listopada 1998 r.

3. Pierwsza rozprawa

35. 22 lipca 1998 r. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie odbyła się pierwsza rozprawa. Skarżący oraz współoskarżony zwrócili się o odroczenie rozprawy, ponieważ nie byli w stanie przygotować się do obrony. Sąd przychylił się do wniosku i odroczył rozprawę do 3 listopada 1998 r. Sąd wziął pod uwagę duże obciążenie pracą sędziów, okres wakacji oraz fakt, że świadek incognito nie mógł być przesłuchany przed tym terminem.

36. 28 sierpnia 1998 r. Sąd Najwyższy przychylił się do wniosku Sądu Wojewódzkiego z 22 lipca 1998 r. i przedłużył tymczasowe aresztowanie skarżącego do 15 grudnia 1998 r. Zaznaczył jednak, że trudności w wyznaczeniu rozprawy spowodowane przez okres wakacyjny oraz przeciążenie pracą sędziów nie mogą być brane pod uwagę jako przyczyny przedłużenia tymcza-

sowego aresztowania. Ponadto, Sąd Najwyższy zgodził się z Sądem Wojewódzkim, że w sprawie skarżącego występowały przyczyny aresztowania przewidziane w art. 209 i 217 § 2 k.p.k. Sąd Najwyższy podsumował, że niemożność przeprowadzenia dowodu z przesłuchania świadka incognito przed 3 listopada 1998 r. usprawiedliwiała przedłużenie aresztowania skarżącego na podstawie art. 222 § 4 kodeksu postępowania karnego.

37. 3 listopada 1998 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie odbył drugą rozprawę w sprawie skarżącego. Przeprowadził dowód z przesłuchania ofiary zgwałcenia. Sąd podjął także ustalenia, co do przesłuchania świadka incognito.

38. 17 listopada 1998 r. przeprowadzono dowód z przesłuchania świadka incognito.

39. 19 listopada 1998 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie oddalił wniosek skarżącego o wyłączenie sędziów rozpoznających jego sprawę. Sąd Wojewódzki uznał, że fakt, iż w składzie orzekającym zasiadały kobiety nie pozbawia skarżącego prawa do rzetelnego procesu w sprawie zgwałcenia.

40. Rozprawa wyznaczona na 23 listopada 1998 r. została odroczona, ponieważ prokuratura oraz świadkowie nie zostali o niej poinformowani.

41. Na rozprawie 1 grudnia 1998 r. skarżący złożył kolejny wniosek o uchylenie tymczasowego aresztu, ale został on oddalony 2 grudnia 1998 r. przez Sąd Wojewódzki w Warszawie. Sąd uznał, że areszt skarżącego uzasadniony był istnieniem poważnych dowodów jego winy, wagą zarzucanych mu czynów i faktem, że w momencie aresztowania nie miał on stałego miejsca zamieszkania. Ponadto podkreślił, że postępowanie nie zostało zakończone, ponieważ nie przesłuchano jeszcze niektórych świadków. Odwołanie skarżącego od tej decyzji zostało odrzucone jako nie przewidziane przez prawo.

42. 2 grudnia 1998 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie zwrócił się do Sądu Najwyższego o dalsze przedłużenie tymczasowego aresztowania skarżącego. 4 grudnia 1998 r. Sąd Najwyższy przychylił się do tego wniosku i przedłużył areszt do 15 lutego 1999 r. Sąd Najwyższy powołał się na swoją decyzję z 28 sierpnia 1998 r. i podkreślił, że sąd rozpatrujący sprawę musiał jeszcze przesłuchać kilku świadków. Ponadto, sąd rozpatrujący sprawę nie znał adresu jednego ze świadków, a inny świadek musiał być dowożony do sądu z więzienia w Łodzi.

43. 17 grudnia 1998 r. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie odbyła się rozprawa.

44. 22 grudnia 1998 r. sąd przesłuchiwał w ramach postępowania dowodowego świadka incognito.

45. Nowy wniosek skarżącego o uchylenie tymczasowego aresztu został oddalony 4 stycznia 1999 r. przez Sąd Wojewódzki w Warszawie. Sąd oparł się na naturze i wadze zarzutów postawionych skarżącemu oraz zauważył, że proces przeciwko skarżącemu osiągnął już etap końcowy.

46. 7 stycznia 1999 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie oddalił wniosek skarżącego o wyłączenie sędziów rozpatrujących jego sprawę. Odwołanie skarżącego od tej decyzji zostało odrzucone jako nie przewidziane przez prawo.

47. 12 stycznia 1999 r. policja poinformowała Sąd Wojewódzki w Warszawie, że zmarł jeden ze świadków obrony.

48. Rozprawa wyznaczona przez Sąd Wojewódzki w Warszawie na 21 stycznia 1999 r. została odroczona do 3 lutego 1999 r. z powodu choroby jednego z sędziów.

49. 25 stycznia 1999 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie zwrócił się do Sądu Najwyższego o ponowne przedłużenie tymczasowego aresztowania skarżącego. 10 lutego 1999 r. Sąd Najwyższy uwzględnił ten wniosek i przedłużył tymczasowy areszt do 31 marca 1999 r. Powołał się na uzasadnienie swojej decyzji z 4 grudnia 1998 r. Sąd Najwyższy podkreślił także trudności w przesłuchaniu jednego ze świadków, to znacznie komplikowało prowadzenie sprawy. Ponadto uznał, że ponieważ w momencie aresztowania skarżący nie miał stałego miejsca zamieszkania, co mogłoby utrudniać przebieg postępowania, jeżeli zostałby w stosunku do niego uchylony tymczasowy areszt.

50. Rozprawa wyznaczona na 3 lutego 1999 r. została odroczona, ponieważ skarżący zwrócił się o przesłuchanie nowego świadka.

51. Następną rozprawą została przeprowadzona 19 lutego 1999 r.

52. Podczas rozprawy przeprowadzonej 15 marca 1999 r. skarżący złożył wniosek o uchylenie tymczasowego aresztowania, który został oddalony. Odwołanie skarżącego od tej decyzji zostało odrzucone jako nie przewidziane przez prawo.

53. 25 marca 1999 r. Sąd Najwyższy przedłużył tymczasowe aresztowanie skarżącego do 31 maja 1999 r.

54. Podczas rozprawy przeprowadzonej 7 kwietnia 1999 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie oddalił wniosek skarżącego o zwrot akt do prokuratury w celu uzupełnienia postępowania przygotowawczego.

55. Ostatnia rozprawa przeprowadzona przez sąd rozpatrujący sprawę odbyła się 28 kwietnia 1999 r.

4. Skazanie

56. 4 maja 1999 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie uznał skarżącego winnym rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia oraz dokonania gwałtu i skazał go na karę pięciu lat pozbawienia wolności. Skarżący odwołał się od tego wyroku do Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

57. 9 listopada 1999 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie przeprowadził rozprawę. Sąd oddalił apelację. Zmieniając kwalifikację prawną popełnionego przez skarżącego czynu uznał, że był on winny rozboju niekwalifikowanego.

B. Kontrola korespondencji skarżącego

58. Akta sprawy zawierają następujące dokumenty wskazujące na kontrolę korespondencji skarżącego:

- (i) listy skarżącego z 5, 22 i 31 stycznia oraz 7 lutego 1997 r. adresowane do Europejskiej Komisji Praw Człowieka, opatrzone ręczną adnotacją „Ocenzurowano” i nieczytelnym podpisem oraz pieczętą „Asesor Prokuratury Rejonowej Warszawa-Ochota Grażyna Garboś-Jędrał”;
- (ii) listy skarżącego z 8, 21 i 24 kwietnia 1997 r. adresowane do Europejskiej Komisji Praw Człowieka, opatrzone odręczną adnotacją „Ocenzurowano” i nieczytelnym podpisem;
- (iii) listy skarżącego z 5 marca, 16 maja i 3 września 1997 r. a także niedatowany list otrzymany 19 marca 1997 r., adresowane do Europejskiej Komisji Praw Człowieka opatrzone niewyraźnym podpisem;
- (iv) kopertę przesłaną przez skarżącego 5 września 1997 r. do Europejskiej Komisji Praw Człowieka, opatrzoną odręczną adnotacją „Ocenzurowano” i nieczytelnym podpisem;
- (v) rewers koperty z logo Rady Europy, noszący pieczętą „Asesor Prokuratury Rejonowej Warszawa-Ochota Grażyna Garboś-Jędrał” i nieczytelny podpis;
- (vi) kopertę przesłaną skarżącemu przez Europejski Trybunał Praw Człowieka 23 lutego 1999 r., noszącą pieczętą: „Ocenzurowano dn. podpis”, z ręcznie napisaną datą 5 marca oraz nieczytelnym podpisem.

II. WŁAŚCIWE PRAWO KRAJOWE

A. Tymczasowe aresztowanie

1. Kodeks postępowania karnego z 1969 r.

59. Kodeks postępowania karnego z 1969 r., który obowiązywał do 1 września 1998 r. wymieniał jako środki zapobiegawcze, inter alia, tymczasowe aresztowanie, poręczenie oraz dozór. Art. 209 kodeksu, regulujący podstawowe zasady stosowania środków zapobiegawczych, przewidywał:

„Środki zapobiegawcze można stosować w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, jeżeli dowody zebrane przeciwko oskarżonemu dostatecznie uzasadniają, że popełnił on przestępstwo.”

60. Ponadto, kodeks postępowania karnego zezwalał władzom na pewną swobodę w zakresie decydowania o przedłużeniu stosowania środków zapobiegawczych. Tymczasowe aresztowanie traktowane było jako najcięższy rodzaj środka zapobiegawczego. Art. 213 przewidywał:

„Środek zapobiegawczy należy niezwłocznie uchylić lub zmienić, jeżeli ustaną przyczyny, wskutek których został on zastosowany lub powstaną przyczyny uzasadniające jego uchylenie, zmianę na łagodniejszy albo zaostrezenie.”

Art. 225 kodeksu przewidywał:

„Poza wypadkiem, kiedy tymczasowe aresztowanie jest obowiązkowe, środka tego nie stosuje się, jeżeli wystarczające jest poręczenie lub dozór albo oba te środki zapobiegawcze łącznie.”

Art. 217 kodeksu, zanim został zmieniony 1 stycznia 1996 r., w omawianym zakresie przewidywał:

„Tymczasowe aresztowanie może nastąpić, jeżeli:

1. zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony będzie się ukrywał, zwłaszcza wówczas, gdy nie ma on w kraju określonego miejsca zamieszkania lub nie można ustalić jego tożsamości, albo
2. zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony będzie nakłaniał do fałszywych zeznań lub w inny sposób starał się utrudniać postępowanie karne, albo
3. oskarżonemu zarzucono zbrodnię lub działanie w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w kodeksie karnym, albo
4. oskarżonemu zarzucono czyn, którego stopień społecznego niebezpieczeństwa jest znaczny.”

Art. 218 przewidywał:

„Jeżeli szczególne względy nie stoją temu na przeszkodzie, należy odstąpić od tymczasowego aresztowania, zwłaszcza gdy pozbawienie oskarżonego wolności:

1. spowodowałoby dla jego życia lub zdrowia poważne niebezpieczeństwo, albo
2. pociągałoby wyjątkowo ciężkie skutki dla oskarżonego lub jego najbliższej rodziny.”

61. Do 4 sierpnia 1996 r., kiedy nastąpiła zmiana przepisów kodeksu postępowania karnego, prawo polskie nie przewidywało ustawowych limitów dotyczących długości tymczasowego aresztowania w trakcie postępowania sądowego, a jedynie w trakcie postępowania przygotowawczego.

Art. 222 kodeksu postępowania karnego, w brzmieniu stosowanym po 4 sierpnia 1996 r., w omawianym zakresie przewidywał:

„3. Łączny czas stosowania tymczasowego aresztowania do chwili wydania pierwszego wyroku przez sąd pierwszej instancji nie może przekroczyć roku i 6 miesięcy, a sprawach o zbrodnie – 2 lat.

4. Przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania na okres oznaczony, przekraczający terminy określone w § 2 i 3, może, w szczególnie uzasadnionych przypadkach, dokonać tylko Sąd Najwyższy na wniosek sądu, przed którym sprawa się toczy, a w postępowaniu przygotowawczym – na wniosek Prokuratora Generalnego, jeżeli

konieczność taka zachodzi w związku z zawieszeniem postępowania karnego, przedłużającą się obserwacją psychiatryczną oskarżonego lub wykonywaniem czynności dowodowych poza granicami kraju, a także jeżeli oskarżony celowo przewleka zakończenie postępowania w terminach, o których mowa w § 3.”

Następnie, paragraf 4 został rozszerzony o sformułowanie „a także z powodu innych istotnych przeszkód, których usunięcie przez organy prowadzące postępowanie było niemożliwe”.

2. Kodeks postępowania karnego z 1997 r.

62. 1 września 1998 r. kodeks postępowania karnego z 1997 r. zastąpił kodeks z 1969 r.

Art. 263 nowego kodeksu w omawianym zakresie przewiduje:

„§ 1. W postępowaniu przygotowawczym sąd, stosując tymczasowe aresztowanie, oznacza jego termin na okres nie dłuższy niż trzy miesiące.

§ 2. Jeżeli ze względu na szczególne okoliczności sprawy nie można było ukończyć postępowania przygotowawczego w terminie określonym w § 1, na wniosek prokuratora tymczasowe aresztowanie mogą przedłużyć, gdy zachodzi tego potrzeba:

sąd właściwy do rozpoznania sprawy do 6 miesięcy,

sąd wyższego rzędu nad sądem właściwym do rozpoznania sprawy na dalszy okres oznaczony, niezbędny do ukończenia postępowania przygotowawczego, który jednak łącznie nie może przekroczyć 12 miesięcy.

§ 3. Łączny czas stosowania tymczasowego aresztowania do chwili wydania pierwszego wyroku przez sąd pierwszej instancji nie może przekroczyć 2 lat.

§ 4. Przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania na okres oznaczony, przekraczający terminy określone w § 2 i 3, może dokonać tylko Sąd Najwyższy na wniosek sądu, przed którym sprawa się toczy, a w postępowaniu przygotowawczym na wniosek Prokuratora Generalnego – jeżeli konieczność taka powstaje w związku z zawieszeniem postępowania karnego, przedłużającą się obserwacją psychiatryczną oskarżonego, przedłużającym się opracowywaniem opinii biegłego, wykonywaniem czynności dowodowych w sprawie o szczególnej złożoności lub poza granicami kraju, celowym przewlekaniem postępowania przez oskarżonego, a także z powodu innych istotnych przeszkód, których usunięcie było niemożliwe.”

B. Kontrola korespondencji

1. Postanowienia obowiązujące przed 1 września 1998 r.

63. Art. 89 § 2 kodeksu karnego wykonawczego z 1969 r., przewidywał w omawianym zakresie:

„(...) korespondencja [tymczasowo aresztowanego] podlega cenzurze tego organu [organu, do dyspozycji którego pozostaje tymczasowo aresztowany], chyba że organ ten zarządzi inaczej.”

64. Art. 33 regulaminu odbywania tymczasowego aresztowania z 1989 r., w brzmieniu po poprawce z 29 grudnia 1995 r., przewiduje w omawianym zakresie co następuje:

„(1) Aresztowany ma prawo do korespondencji.

(2) Korespondencja aresztowanego podlega cenzurze organu, do którego dyspozycji on pozostaje (...).

(3) Korespondencja z Rzecznikiem Praw Obywatelskich i organami międzynarodowymi zajmującymi się ochroną praw człowieka, działającymi na podstawie ratyfikowanych przez Rzeczpospolitą Polską umów międzynarodowych, przekazywana jest za pośrednictwem [tego] organu (...).”

2. Postanowienia obowiązujące po 1 września 1998 r.

(a) Kodeks karny wykonawczy z 1997 r.

65. 1 września 1998 r. kodeks karny wykonawczy z 1997 r. zastąpił kodeks z 1969 r. Odpowiedni fragment art. 103 § 1 kodeksu z 1997 r. przewiduje w omawianym zakresie:

„Skazani (...) mają prawo kierować skargi do organów powołanych na podstawie ratyfikowanych przez Rzeczpospolitą Polską umów międzynarodowych dotyczących ochrony praw człowieka. Korespondencja, w tych sprawach (...) powinna być niezwłocznie przekazywana do adresata i nie podlega cenzurze.”

Art. 105 § 4 przewiduje:

„Dyrektor zakładu karnego podejmuje decyzje dotyczące zatrzymania lub cenzurowania korespondencji, jeżeli wymagają tego względy bezpieczeństwa zakładu, informując o tym sędziego penitencjarnego oraz skazanego.”

Art. 209:

„Do wykonywania tymczasowego aresztowania stosuje się odpowiednio przepisy odnoszące się do wykonywania kary pozbawienia wolności, ze zmianami wynikającymi z przepisów niniejszego rozdziału.”

Art. 214 § 1:

„Poza wyjątkami przewidzianymi w przepisach niniejszego rozdziału, tymczasowo aresztowany korzysta co najmniej z takich uprawnień, jakie przysługują skazanemu odbywającemu karę pozbawienia wolności w systemie zwykłym w zakładzie karnym

typu zamkniętego i nie stosuje się do niego ograniczeń innych niż te, które są konieczne dla zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania karnego, utrzymania porządku i bezpieczeństwa w areszcie śledczym oraz zapobieżenia wzajemnej demoralizacji tymczasowo aresztowanych.”

Art. 217 § 1 w omawianym zakresie brzmi następująco:

„(...) korespondencja tymczasowo aresztowanego podlega cenzurze tego organu [organ, do którego dyspozycji pozostaje], chyba że organ ten zarządzi inaczej.”

Art. 242 § 5 przewiduje:

„Pod pojęciem zakazu cenzury rozumie się również zakaz zapoznawania się z treścią pism.”

(b) Regulamin wykonywania tymczasowego aresztowania z 1998 r.

66. 1 września 1998 r. wszedł w życie Regulamin wykonywania tymczasowego aresztowania. Jego § 36 przewiduje:

„Korespondencję tymczasowo aresztowanego, w tym także korespondencję z organami powołanymi na podstawie ratyfikowanych przez Rzeczpospolitą umów międzynarodowych dotyczących ochrony praw człowieka, z Rzecznikiem Praw Obywatelskich oraz organami państwowymi i samorządowymi, przesyła się do adresata za pośrednictwem organu dysponującego.”

Par. 37 przewiduje:

„1. Jeżeli organ dysponujący odstąpi od cenzurowania korespondencji, podlega ona, z wyjątkiem przypadków określonych w art. 73 kodeksu postępowania karnego oraz art. 102 pkt 11 i art. 103 kodeksu [karnego wykonawczego], nadzorowi lub cenzurze administracji aresztu śledczego.

2. Korespondencja tymczasowo aresztowanego podlega nadzorowi administracji aresztu śledczego ze względu na ochronę interesu społecznego, bezpieczeństwo aresztu śledczego lub wymogi indywidualnego oddziaływania.

3. Nadzór, o którym mowa w ust. 2, wykonuje się poprzez kontrolę zawartości korespondencji oraz zapoznawanie się z jej treścią.

4. Korespondencja, o której mowa w art., 8 § 3, 102 pkt 11 i 103 § 1 kodeksu [karnego wykonawczego] może podlegać jedynie kontroli jej zawartości, która odbywa się w obecności tymczasowo aresztowanego.”

Par. 38 przewiduje:

„1. Korespondencja tymczasowo aresztowanego podlega cenzurze lub zatrzymaniu przez administrację aresztu śledczego w przypadku, o którym mowa w 105 § 4 kodeksu [karnego wykonawczego].

2. Cenzura polega na usunięciu części tekstu lub uczynieniu go nieczytelnym, zatrzymanie korespondencji zaś polega na nieprzekazaniu jej adresatowi i dołączeniu do akt osobowych tymczasowo aresztowanego.

3. Decyzję o cenzurze lub o zatrzymaniu korespondencji podejmuje dyrektor, który powiadamia tymczasowo aresztowanego o przyczynach jej ocenowania lub zatrzymania. (...)

4. Dla celów kontrolnych kopię korespondencji przed jej ocenowaniem załącza się do akt osobowych tymczasowo aresztowanego; w przypadku wglądu tymczasowo aresztowanego do akt osobowych, kopii korespondencji przed jej ocenowaniem oraz korespondencji zatrzymanej nie udostępnia się.”

PRAWO

I. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 5 KONWENCJI

67. Skarżący zarzucał, iż długość jego tymczasowego aresztowania naruszała art. 5 § 3, który w omawianym zakresie brzmi następująco:

„Każdy zatrzymany lub aresztowany zgodnie z postanowieniami ustępu 1 lit. c) niniejszego artykułu (...) ma prawo być sądzony w rozsądnym terminie albo zwolniony na czas postępowania. Zwolnienie może zostać uzależnione od udzielenia gwarancji zapewniających stawienie się na rozprawę.”

68. Rząd twierdził, że okoliczności sprawy nie wskazują na naruszenie tego artykułu.

A. Okres podlegający rozpatrzeniu

69. Skarżący nie przedstawił swojego stanowiska, co do okresu podlegającego rozpatrzeniu. Rząd twierdził, że okres ten rozpoczął się 13 września 1996 r. i zakończył 4 maja 1999 r.

70. Trybunał zgadza się, że koniec omawianego okresu przypadł na 4 maja 1999 r. Zgodnie bowiem z orzecznictwem Trybunału, końcem okresu, o którym mowa jest w art. 5 § 3, jest dzień wydania, chociażby przez sąd pierwszej instancji, orzeczenia rozstrzygającego winę oskarżonego (patrz wyrok *Wemhoff przeciwko Republice Federalnej Niemiec*, z 27 czerwca 1968 r., Seria A nr 7, s. 23, § 9). Rozstrzygając kwestię, kiedy rozpoczął się okres podlegający rozpatrzeniu, Trybunał uważa, że nastąpiło to 11 września 1996 r., kiedy skarżący został zatrzymany (patrz, *mutatis mutandis*, *Labita przeciwko Włochom* [WI], nr 26772/95, § 145, ECHR 2000-IV).

71. Dlatego też okres podlegający rozpatrzeniu trwał dwa lata, siedem miesięcy i dwadzieścia dwa dni.

B. Rozsądna długość trwania tymczasowego aresztowania

1. Stanowiska stron

72. Skarżący zgodził się ze stanowiskiem, że jego tymczasowe aresztowanie było początkowo uzasadnione podejrzeniem, że dopuścił się zarzucanego mu czynu. Jednakże, z upływem czasu podejrzenie to nie mogło stanowić podstawy dla przedłużanego aresztowania. Sądy, przedłużając tymczasowe aresztowanie, oparły się na wadze zarzutów przedstawionych skarżącemu oraz na dowodach jego winy. Jednakże, względy te nie były ani „odpowiednie”, ani „wystarczające”. Wskazywał, że śledztwo w jego sprawie zakończyło się 27 czerwca 1997 r., kiedy prokuratura wniosła przeciwko niemu do sądu akt oskarżenia. Pomimo to, jego sprawa nie była rozpatrywana ponad rok, aż do 22 lipca 1998 r., kiedy odbyła się pierwsza rozprawa.

73. Rząd twierdził, że tymczasowe aresztowanie skarżącego spełniało wymogi art. 5 § 3. Było ono uzasadnione „odpowiednimi” i „wystarczającymi” przyczynami. Jedną z nich był fakt, że skarżący ukrywał się, przez co uniemożliwiał prowadzenie przeciwko niemu postępowania karnego przed Sądem Rejonowym w Pruszkowie. Ponadto, nie miał on określonego miejsca pobytu i istniało prawdopodobieństwo, że zmówi się ze swoimi współnikami, którzy nie byli aresztowani, ponieważ policja nie mogła ich odnaleźć. Dodatkowo, przedstawione mu zarzuty zagrożone były wysoką karą.

74. Rząd wskazywał ponadto, że „natychmiast po popełnieniu zarzucanego czynu doszło do próby kontaktu z ofiarą zgwałcenia”. Skarżący usiłował też przemycić z więzienia wiadomość oraz wysłać list zawierający groźby pod adresem jednego z osadzonych. Dodatkowo, Rząd zauważył, że sądy krajowe wypowiadały się dwadzieścia trzy razy w przedmiocie tymczasowego aresztowania skarżącego, a Sąd Najwyższy przedłużał jego aresztowanie cztery razy.

2. Ocena Trybunału

(a) Zasady ustalone w orzecznictwie Trybunału

75. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału, to, czy okres aresztowania jest rozsądny, nie może być oceniane *in abstracto*. Fakt, czy rozsądne jest dalsze przebywanie oskarżonego w areszcie musi być oceniony w każdym przypadku na podstawie szczególnych okoliczności danej sprawy. Przedłużanie trwającego tymczasowego aresztowania może być w danym przypadku uzasadnione jedynie, jeżeli istnieją szczególne względy interesu publicznego, które pomimo zasady domniemania niewinności, mają pierwszeństwo przed zasadą poszanowania wolności osobistej (patrz, m.in., wyrok *W. przeciwko Szwajcarii*, z 26 stycznia 1993 r., Seria A nr 254-A, s. 15, § 30).

76. Do krajowych władz sądowniczych należy przede wszystkim zapewnienie, aby tymczasowe aresztowanie oskarżonego nie przekroczyło rozsądnego czasu. W tym celu muszą one zbadać wszystkie okoliczności przemawiające „za” i „przeciw” istnieniu szczególnych względów interesu publicznego usprawiedliwiających (z uwzględnieniem zasady domniemania niewinności) rezygnację z poszanowania wolności osobistej. Względy te muszą być ujawnione w decyzjach sądów oddalających wnioski o uchylenie tymczasowego aresztowania. Problem, czy doszło do naruszenia art. 5 § 3 Konwencji, Trybunał rozstrzyga głównie na podstawie argumentów zawartych w decyzjach sądów oraz faktów przedstawionych przez skarżącego w odwołaniach od decyzji dotyczących przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania.

77. Istnienie uzasadnionego podejrzenia, że tymczasowo aresztowany dopuścił się przestępstwa jest warunkiem *sine qua non* legalnego utrzymywania aresztowania, ale po pewnym czasie już nie wystarcza. W takich przypadkach, Trybunał musi ustalić, czy inne postawy, na które powołują się władze sądowe, nadal usprawiedliwiają pozbawienie wolności. Jeżeli względy te są „odpowiednie” i „wystarczające”, Trybunał musi także upewnić się, czy właściwe władze krajowe wykazały „należyta staranność” w prowadzeniu sprawy (patrz wyrok *Labita* cytowany powyżej, § 153).

(b) Zastosowanie zasad do okoliczności niniejszej sprawy

78. Trybunał zauważa przede wszystkim, że strony zgadzają się, iż początkowo tymczasowe aresztowanie skarżącego było usprawiedliwione uzasadnionym podejrzeniem, że popełnił on zarzucany mu czyn. Brak jest podstaw, aby nie zgodzić się z tym stwierdzeniem. Ponadto, Trybunał uważa, że w szczególnych okolicznościach niniejszej sprawy, podstawy wskazane przez władze sądowe były „odpowiednie” i „wystarczające”. W konsekwencji, Trybunał musi ocenić, czy właściwe władze krajowe wykazały „należyta staranność” w prowadzeniu postępowania karnego przeciwko skarżącemu (patrz pkt 77 powyżej).

79. W tym względzie Trybunał zauważa, że w okresie prawie trzynastu miesięcy pomiędzy 27 czerwcem 1997 r., kiedy do sądu wniesiony został akt oskarżenia, a 22 lipca 1998 r. nie przeprowadzono żadnej rozprawy (patrz pkt. 24–35 powyżej). Trybunał nie jest przekonany, aby tak długi okres bez przeprowadzenia rozprawy mógł być uzasadniony faktem, że skarżący stawał sześciokrotnie przed Sądem Rejonowym w Pruszkowie, gdzie prowadzone było przeciwko niemu odrębne postępowanie. Dodatkowo, opóźnienia tego nie usprawiedliwiają ani okres dwóch dni, których potrzebował skarżący na zapoznanie się z aktami sprawy, ani konieczność rozpatrzenia jego wniosków o wyłączenie prokuratora oraz o uchylenie tymczasowego aresztowania. Wynika stąd, że władze krajowe nie wykazały „należytej staranności” w prowadzeniu postępowania.

Doszło więc do naruszenia art. 5 § 3 Konwencji.

II. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 6 KONWENCJI

80. Skarżący zarzucał także, że postępowanie karne przeciwko niemu nie zostało zakończone w rozsądnym terminie, z naruszeniem art. 6 § 1 Konwencji, który w omawianym zakresie przewiduje:

„Przy rozstrzyganiu ... o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej, każdy ma prawo do sprawiedliwego... rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez ... sąd...”

81. Rząd sprzeciwił się twierdzeniu, że okoliczności sprawy wskazują na naruszenie tego artykułu.

A. Okres podlegający rozpatrzeniu

82. Trybunał zauważył, że okres podlegający rozpatrzeniu rozpoczął się 11 września 1996 r., kiedy skarżący został zatrzymany, a zakończył się 9 listopada 1999 r., kiedy Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił jego apelację (patrz pkt. 10 i 57 powyżej). W związku z tym postępowanie trwało prawie trzy lata i dwa miesiące.

B. Rozsądna długość trwania postępowania

1. *Stanowiska stron*

83. Skarżący uważał, że sprawa nie była skomplikowana oraz że nie przyczynił się do opóźnień. Wskazał ponadto na okres bezczynności sądu pomiędzy 27 czerwca 1997 r. a 22 lipca 1998 r. Ponadto, skarżący zakwestionował wyjaśnienia Rządu, że bezczynność ta była wynikiem tego, iż skarżący był sześciokrotnie dowożony na rozprawy przed Sądem Rejonowym w Pruszkowie. W związku z tym stwierdził, że wytłumaczenie to było „nie do przyjęcia z prostej przyczyny: rozprawy zajęły jedynie sześć dni, a rok ma dni 365”.

84. Rząd twierdził, że postępowanie zostało zakończone w rozsądnym czasie. Utrzymywał, że długość postępowania może być uzasadniona zawilocią sprawy, trudnościami w prowadzeniu postępowania dowodowego z przesłuchania świadków i postępowaniem skarżącego. W tym względzie, Rząd wskazał, że sąd rozpatrujący sprawę nie mógł przesłuchać do 3 listopada 1998 r. świadka incognito. Inny świadek był poszukiwany przez policję do 12 stycznia 1999 r., w którym policja znalazła jego ciało. Ponadto, Rząd zauważył, że skarżący trzykrotnie odwoływał się od decyzji oddalających jego wnioski o uchYLENIE tymczasowego aresztowania, mimo iż taki środek nie był przewidziany

przez prawo. W konsekwencji, akta sprawy musiały być przesyłane pomiędzy różnymi sądami.

85. W podsumowaniu, Rząd wskazał, że w okresie bezczynności sądu pomiędzy 27 czerwca 1997 r. a 22 lipca 1998 r. skarżący był sześciokrotnie przewożony do Sądu Rejonowego w Pruszkowie, gdzie toczyło się przeciwko niemu odrębne postępowanie.

2. Ocena Trybunału

86. Trybunał przytacza jeszcze raz swoje stanowisko, że władze krajowe nie wykazały „należytą staranności” w prowadzeniu postępowania karnego przeciwko skarżącemu (patrz pkt 79 powyżej). W konsekwencji, Trybunał uważa, że mimo iż ogólna długość postępowania może nie wydawać się nadmierna, w sprawie karnej okres osiemnastu miesięcy bez przeprowadzenia rozprawy, ujawnia brak staranności wymaganej w takich sprawach. Dlatego też uważa, że długość postępowania oceniana w świetle wymogu „rozsądnego terminu” zawartego w art. 6 nie spełnia tego warunku.

Doszło więc do naruszenia art. 6 § 1.

III. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁÓW 8 I 34 KONWENCJI

A. Kontrola korespondencji

87. Skarżący zarzucał ponadto, że w jego sprawie doszło do naruszenia art. 8 (prawo do poszanowania korespondencji) i art. 34 (skuteczne wykonywanie prawa do petycji indywidualnej). Art. 8 Konwencji w omawianym zakresie przewiduje:

„1. Każdy ma prawo do poszanowania (...) swojej korespondencji.

2. Niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa, z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku publicznego i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób.”

88. Rząd sprzeciwił się twierdzeniu, że okoliczności sprawy wskazują na naruszenie tego artykułu.

1. Stanowiska stron

(a) Kontrola korespondencji przed 1 września 1998 r.

89. Skarżący twierdził, że prokurator ingerował w jego korespondencję. Odwołał się do wyroku w sprawie Niedbały, gdzie Trybunał stwierdził naruszenie art. 8.

90. Rząd przyznał, że prokurator ma „uprawnienia o charakterze dyskrecyjnym w ocenie, czy należy cenzurować korespondencję” i „wykonał swoje uprawnienia w odniesieniu do kilku listów skarżącego”. Jednocześnie Rząd wskazał, że nie doszło do ingerencji w treść listów skarżącego. Ponieważ listy z 5 marca, 16 maja, 3 września oraz niedatowany list otrzymany 19 marca 1997 r. były jedynie opatrzone niewyraźnym podpisem, brak było wystarczających dowodów, że zostały ocenzone. Rząd utrzymywał też, że „nie można powiedzieć również, by pieczęta z nazwiskiem prokuratora i jego niewyraźnym podpisem na kopercie listu adresowanego do Komisji Europejskiej, stanowiły wystarczający dowód ocenowania”.

91. Rząd powstrzymał się od wyrażenia opinii co do domniemanego naruszenia art. 8 w odniesieniu do cenzurowania korespondencji skarżącego.

(b) Kontrola korespondencji po 1 września 1998 r.

92. Skarżący twierdził ponadto, że kontrola korespondencji przesłanej do niego przez Trybunał 23 lutego 1999 r. stanowiła naruszenie art. 8 Konwencji. Wskazał, że zgodnie z art. 103 § 1 kodeksu karnego wykonawczego z 1997 r., który wszedł w życie 1 września 1998 r. korespondencja osadzonych powinna być im dostarczana bezzwłocznie i nie podlega cenzurze. Ponadto, sprzecznie z postanowieniami § 37 (4) Regulaminu wykonywania tymczasowego aresztowania z 1998 r., list z 23 lutego 1999 r. nie został otworzony w jego obecności.

93. Co do listu z dnia 23 lutego 1999 r. Rząd twierdził, że skarżący nie przedstawił „żadnych dowodów na ingerencję w jego treść”. Fakt, że koperta opatrzona była pieczęcią „Ocenzurowano” nie dowodzi, że korespondencja została oceniona.

2. Ocena Trybunału

(a) Kontrola korespondencji przed 1 września 1998 r.

94. Trybunał uważa, że na podstawie będących w jego posiadaniu dowodów można stwierdzić, że władze krajowe kontrolowały korespondencję wymienioną w punktach (i), (iv) i (v) w pkt 58 powyżej. Dlatego też doszło do

„ingerencji władzy publicznej” w rozumieniu art. 8 § 2, w korzystanie przez skarżącego z jego prawa do poszanowania jego korespondencji.

95. Trybunał zauważa, że w wyroku z 4 lipca 2000 r. w sprawie *Niedbała przeciwko Polsce*, stwierdził, że przepisy prawa polskiego dotyczące kontroli korespondencji, obowiązujące przed 1 września 1998 r., nie wskazywały z należytą jasnością zakresu i sposobu, w jaki uprawnione organy mogły korzystać z prawa do kontroli korespondencji aresztowanych (patrz *Niedbała przeciwko Polsce*, nr 27915/95, §§ 81-82, z 4 lipca 2000 r.).

96. Trybunał nie widzi zatem przyczyny, aby w tym względzie czynić różnicę pomiędzy niniejszą sprawą a wnioskami wyciągniętymi w wyroku w sprawie *Niedbała*. Dlatego też Trybunał stwierdza, że kontrola korespondencji skarżącego nie była „przewidziana przez ustawę”.

Doszło więc do naruszenia art. 8 Konwencji.

(b) *Kontrola korespondencji po 1 września 1998 r.*

(i) *Zasady wynikające z orzecznictwa Trybunału*

97. „Ingerencja władzy publicznej” w korzystanie z prawa do poszanowania korespondencji będzie sprzeczna z art. 8, chyba że jest ona „przewidziana przez ustawę”, służy realizacji jednego z uzasadnionych celów wymienionych w paragrafie 2, a ponadto jest „konieczna w demokratycznym społeczeństwie” w celu osiągnięcia tych celów (patrz m.in. wyrok *Labita* cytowany powyżej, § 179).

98. Sformułowanie „przewidziane przez ustawę” wymaga, aby omawiana ingerencja miała podstawę w prawie krajowym. Prawo musi być we właściwy sposób udostępnione: obywatel musi mieć możliwość dotarcia do informacji, co do zasad prawnych stosowanych w określonym przypadku. Ponadto, regulacja nie może być traktowana jako „ustawa”, o ile nie jest sformułowana dostatecznie precyzyjnie, tak by umożliwić obywatelowi właściwe kierowanie swoim postępowaniem; musi on być w stanie – jeżeli zajdzie taka konieczność po zasięgnięciu porady – przewidzieć, w stopniu odpowiednim do okoliczności, jakie konsekwencje mogą pociągnąć jego działania. Ponadto, prawo, które wyposaża władze w uprawnienia o charakterze dyskrejonalnym, musi wskazywać granice możliwości korzystania z tych uprawnień. Trybunał uznał równocześnie, że nie jest możliwe takie ukształtowanie przepisów, aby nie zawierały one żadnych elementów o charakterze uznaniowym. Wyeliminowanie takich elementów mogłoby okazać się zbyt rygorystyczne (patrz, m.in. wyrok *Silver i inni przeciwko Wielkiej Brytanii*, z 25 marca 1983 r., Seria A nr 61, s. 33, §§ 86-88).

(ii) *Zastosowanie zasad do okoliczności niniejszej sprawy*

(α) *Wystąpienie ingerencji*

99. Trybunał zauważa, że na kopercie przesłanej skarżącemu 23 lutego 1999 r. znajdowała się pieczętka „Ocenzurowano dn. podpis”, odręcznie napi-

sana data 5 marca i nieczytelny podpis (patrz pkt 58 powyżej). Trybunał zauważa, że nawet, jeżeli na liście brak jest odrębnej pieczętki osoby uprawnionej do cenzurowania, w szczególnych okolicznościach niniejszej sprawy istnieje uzasadnione prawdopodobieństwo, że koperta została otworzona przez władze krajowe. Dochodząc do takiego wniosku Trybunał wziął pod uwagę to, że w języku polskim słowo „ocenzurowano” oznacza, że właściwe władze po skontrolovaniu zawartości konkretnego listu podejmują decyzję o zezwoleniu na wysłanie lub otrzymanie korespondencji przez więźnia. W konsekwencji, tak długo, jak długo władze krajowe będą kontynuowały praktykę opatrywania listów aresztowanych pieczętką „ocenzurowano”, Trybunał nie będzie miał innej możliwości, jak przyjąć, że listy te zostały otworzone, a ich zawartość przeczytana. Do władz krajowych należy opracowanie procedur zapewniających dostarczenie i wysyłanie listów do i od Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sposób, który będzie jasno wskazywał, że ani koperty nie zostały otworzone, ani listy nie zostały przeczytane. Trybunał zauważa ponadto, że ryzyko, iż takie pieczętki mogły zostać sfałszowane przez osadzonych w celu sfabrykowania dowodów w postępowaniu przed Trybunałem w Strasburgu, jest tak nieznaczne, że musi być pominięte. Jeżeli władze krajowe brały pod uwagę możliwość sfabrykowania dowodów, mogły temu zapobiec poprzez odnotowanie w rejestrze poczty przychodzącej stanu, w jakim znajdowały się listy (patrz, *mutatis mutandis*, *Campbell przeciwko Wielkiej Brytanii*, wyrok z 28 lutego 1992 r., Seria A nr 233, s. 22, § 62; *Halford przeciwko Wielkiej Brytanii*, wyrok z 25 czerwca 1997 r., *Reports of Judgments and Decisions* 1997–III, s. 1016, § 48).

100. W konsekwencji należy stwierdzić, że kontrola korespondencji Trybunału adresowanej do skarżącego stanowiła „ingerencję władzy publicznej” w rozumieniu art. 8 § 2, w korzystanie przez skarżącego z prawa do poszanowania jego korespondencji.

(β) Czy ingerencja była „przewidziana przez ustawę”

101. Trybunał zauważa, że zarzucana ingerencja oparta była na postanowieniach kodeksu karnego wykonawczego z 1997 r. oraz Regulaminu wykonywania tymczasowego aresztowania z 1998 r. (patrz pkt. 65-66 powyżej). W opinii Trybunału przepisy te były właściwie udostępnione. Ponadto, mając na uwadze to, że nie jest możliwe takie ukształtowanie przepisów, aby nie zawierały one żadnych elementów o charakterze uznaniowym oraz to, że nieprzyznanie władzom uprawnień dyskrejonalnych może być zbyt rygorystyczne, Trybunał stwierdza, że przepisy te były sformułowane z wystarczającą precyzją i określały zakres powierzonej swobody działania.

102. Trybunał zauważa ponadto, że § 37 (4) Regulaminu wykonywania tymczasowego aresztowania wymaga, by kontrola korespondencji tymczasowo aresztowanego miała miejsce w jego obecności (patrz pkt 66 powyżej).

W niniejszej sprawie Rząd nie przedstawił żadnych dowodów odpierających zarzut skarżącego, że list Trybunału z 23 lutego 1999 r. nie został otwarty w jego obecności. Dlatego też otwarcie listu nie był formą ingerencji w prawo do poszanowania korespondencji „przewidzianą przez ustawę”.

Doszło więc do naruszenia artykułu 8 Konwencji.

103. Ponieważ Trybunał uznał, że doszło do naruszenia art. 8 w odniesieniu do kontroli korespondencji skarżącego, nie uważa, aby było konieczne rozpatrywanie zarzutu skarżącego, że doszło także do naruszenia jego prawa do skargi indywidualnej zgodnie z art. 34 Konwencji (patrz, *mutatis mutandis*, *Foxley przeciwko Wielkiej Brytanii*, nr 33274/96, § 47, z 20 czerwca 2000 r.).

B. Opóźnienia w korespondencji

104. Skarżący zarzucał ponadto na podstawie art. 8 i 34, że jego korespondencja była opóźniana.

105. Rząd nie zgodził się ze skarżącym. Przedstawił szczegóły przepływu korespondencji skarżącego zgodnie z dokumentami aresztu. Rząd wskazał, że z tych dokumentów wynika, iż listy skarżącego nigdy nie były opóźniane przez władze krajowe.

106. Trybunał uważa, że dowody mu przedstawione wskazują, iż korespondencja skarżącego nie była nigdy opóźniana. Dlatego też nie doszło w tym zakresie do naruszenia art. 8 i 34.

IV. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI

107. Zgodnie z art. 41 Konwencji:

„Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.”

A. Szkoda

108. Skarżący domagał się 50.000 złotych z tytułu szkód niematerialnych.

109. Rząd twierdził, że żądanie skarżącego było nadmierne. Zwrócił się do Trybunału o stwierdzenie, że samo uznanie naruszenia w tej sprawie stanowiłoby wystarczające zadośćuczynienie. Alternatywnie, Rząd zwrócił się do Trybunału o przyznanie zadośćuczynienia na podstawie dotychczasowego orzecznictwa w podobnych sprawach i z uwzględnieniem krajowych warunków ekonomicznych.

110. Trybunał uważa, że w szczególnych okolicznościach niniejszej sprawy oraz orzekając na zasadzie słuszności, skarżącemu z tytułu szkód niematerialnych powinna być przyznana kwota 2.000 euro.

B. Koszty i wydatki

111. Skarżący domagał się także 2.000 euro tytułem zwrotu kosztów prawnych oraz wydatków poniesionych w związku z przygotowaniem obrony jego sprawy przed Trybunałem. Na koszty te składało się 10 godzin pracy adwokata po 200 euro za godzinę.

112. Rząd zwrócił się do Trybunału o przyznanie zwrotu kosztów i wydatków jedynie w zakresie, w jakim zostanie wykazane, że zostały one faktycznie poniesione i były konieczne oraz rozsądne co do kwoty.

113. Trybunał zauważa, iż nie było konieczności zaproszenia stron na rozprawę do Strasburga. Biorąc pod uwagę szczególne okoliczności niniejszej sprawy, przyznaje skarżącemu 1.500 euro łącznie z jakimkolwiek podatkiem, jaki może być pobrany, minus 790 euro, które już zostało wypłacone tytułem pomocy prawnej.

C. Odsetki z tytułu niewypłacenia przyznanych kwot

114. Trybunał uważa, że odsetki z tytułu niewypłacenia przyznanych kwot powinny być ustalone zgodnie z minimalną stopą procentową Europejskiego Banku Centralnego plus trzy punkty procentowe.

Z TYCH PRZYCZYN TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE

1. UZNAJE, że doszło do naruszenia art. 5 § 3 Konwencji;
2. UZNAJE, że doszło do naruszenia art. 6 § 1 Konwencji;
3. UZNAJE, że doszło do naruszenia art. 8 Konwencji w odniesieniu do kontroli korespondencji skarżącego;
4. UZNAJE, że nie jest konieczne rozpatrywanie zarzutu skarżącego, iż kontrola jego korespondencji stanowiła domniemane naruszenie jego prawa do skargi indywidualnej przewidzianego w art. 34 Konwencji;
5. UZNAJE, że nie doszło do naruszenia art. 8 i 34 Konwencji w odniesieniu do domniemanego opóźniania korespondencji skarżącego;
6. UZNAJE, że
 - (a) pozwane państwo ma wypłacić skarżącemu w ciągu trzech miesięcy od dnia, kiedy wyrok stanie się prawomocny zgodnie z art. 44 § 2 Konwencji, 2.000 euro (dwa tysiące euro) z tytułu szkód niematerialnych oraz 1.500 euro (tysiąc pięćset euro) z tytułu kosztów i wydatków, które będą przeliczone na

walutę polską według kursu z dnia realizacji wyroku, minus 790 euro (siedemset dziewięćdziesiąt euro) plus jakikolwiek podatek jaki może być pobrany;

(b) zwykłe odsetki według minimalnej stopy procentowej Europejskiego Banku Centralnego plus trzy punkty procentowe będą płatne od tej sumy od wygaśnięcia powyższego trzymiesięcznego terminu do momentu zapłaty;

7. ODDALA pozostałą część żądania skarżącego dotyczącego zadośćuczynienia.

Sporządzono w języku angielskim i ogłoszono na piśmie 2 grudnia 2003 r., zgodnie z art. 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Michael O'BOYLE
Kancierz

Matti PELLONPÄÄ
Przewodniczący